



# GAZETA ŁÓDZKA

Poniedziałek, 17 Września 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 256.

**Dr. med. LEYBERG**

powrócił  
ul. Krótka № 5.

**LOSY**

**Loterji Legionowej**

do I klasy do nabycia

w Kantorze „Gazety Łódzkiej”, Przejazd 8.

Łódź, dnia 17 września.

Sprawa możliwości pokoju ciągle jeszcze góruje w przemówieniach wybitnych mężów w Europie. Ostatnio, oprócz odczytania się kanclerza D-ra Michaelisa w Sztutgardzie, notuje prasa głos prymasa Węgier księdza Czernochę, który oświadczył współpracownikowi „Pesti Ujgaz” co następuje:

„Uważamy za cel najważniejszy: jak najrychlejsze zakończenie wojny i zawarcie pokoju, poręczającego całość państwa. Zwrócimy się do państwa z prośbą, by nie dał za wygraną, choć jego nota nie odniosła dotąd pożądanego skutku. Stanowisko Wilsona nie jest tak złe, jak ogólnie sądzą. W nocie Wilsona wyczytać można, że liczy się on z możliwością rokowań pokojowych. Pokój zawarty zostanie naturalnie przy udziale cesarza niemieckiego.

Mam nadzieję, że straszne te zapasy skończą się jeszcze tej zimy i że rokowania pokojowe rozpoczną się na podstawie tej noty.

Ostatnie wydarzenia rosyjskie również zdają się przyspieszać chwilę rokowań pokojowych. Czego nie osiągnęłyby największe niepowodzenia na frontach bojowych, to urzeczywistnione będzie przez rosnącą anarchię wewnętrzną. W chwili, gdy anarchja ta dojdzie do szczytu, porozumieją się wszystkie roztropniejsze żywioły w kraju w dążeniu do pokoju.

Pod nagłówkiem „Oddzielny pokój uratuje Rosję” piszą w petersburskiej „Prawdzie”, że obecnie więcej, aniżeli kiedykolwiek, okazuje się konieczność zawarcia przez Rosję szybkiego pokoju, w razie potrzeby nawet osobnego. Wypadki w Rosji są bowiem tego rodzaju, iż zmierzają wprost do dosłownego zniszczenia całego kraju, o ile nie nadejdzie w czasie jaknajbliższym pokój. Rosja potrzebuje dziś pokoju bardziej, niż wszystkie państwa, bo fermenty wewnętrzne przybrały w niej rozmiary, grożące zagładą państwa. A zrozumiałym jest, że starcie się Kierenskijs z Kornilowem nie poprawi wewnętrznego chaosu, raczej go zwiększy. Już coraz częściej, jak informuje prasa angielska, opuszczają front pułki rosyjskie, oświadczać wprost, że nie chcą dalej krwi przelewać. Przeważnie spełzły na niczym usiłowania przełożonych, by ich skłonić do powrotu.

Szlachetniejsze jednostki z pośród wyższych oficerów znieść takiego stanu nie mogą i popielniają samobójstwa.

Ostatnio biuro Reutersa donosi z Petersburga: Dowódca wojska Kornilowa, Krymow, przybył do Petersburga po uprzednim wezwaniu wojska do złożenia broni i oddania się pod rozkazy rządu i był przyjęty przez Kierenskijs. Następnie powrócił do swojego mieszkania i tam strzałem rewolwerowym pozbawił się życia.

Objawy depresji duchowej są coraz częstsze w armii rosyjskiej.

Wątpliwym jest wogóle, czy uda się armię tę podnieść z upadku w jaki popadła, jednocześnie wewnątrz kraju uzdrowić stosunki do tego stopnia, aby można było dalej wojnę prowadzić.

Dlatego też coraz częściej odzywają się w Rosji głosy, by za każdą cenę zawrzeć pokój.

J. Gr.

## Kronika polityczna.

### Reskrypt cesarza Niemiec do gen.-gub. Beselera.

Dostojny Mój sprzymierzeniec Jego Cesarska Mość i Ja postanowiliśmy przystąpić do dalszej budowy państwa polskiego, którego podwaliny położyliśmy przez proklamację z d. 5 listopada 1916 r.

Twardy stan wojenny nie pozwala jeszcze niestety, by polski Król okrył nowym blaskiem starą koronę polską oraz by powołana z powszechnych i bezpośrednich wyborów reprezentacja narodowa podjęła pracę dla dobra kraju. Natomiast jest wolą Naszą oddać już dziś władzę państwową w istotnej jej części w ręce narodowego rządu, podczas gdy prawa i interesy narodu poruczone być mają nowej, rozszerzonej Radzie Stanu Mocarstwa okupacyjne zastrzegają sobie w zasadniczej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, których utrzymania stan wojenny wymaga.

Mam nadzieję, iż ten nowy krok na drodze realizacji samodzielnego państwa polskiego okaże się zbawiennym w swych skutkach i przyczyni się do tego, by kraj, którego rozwój wolnościowy, kulturalny i gospodarczy panowanie rosyjskie tak długo tłumilo, doszedł do pokojowej i świetnej przyszłości, siłą własnych obywateli, w wolnej z własnego postanowienia płynącej łączności z mocarstwami centralnymi które stoją przy nim w wiernej przyjaźni.

Polecam więc Panu wydać załączony patent o ustanowieniu władzy państwowej w Królestwie Polskiem wspólnie z c. i k. austriacko-węgierskim Jeneralnym gubernatorem wojennym w Lublinie.

Wielka Główna Kwatera,

12 września 1917 r.

Wilhelm I. R.

Do Mego Jeneralnego Gubernatora w Warszawie, Jenerala Piechoty v. Beselera.

### Pismo cesarza Karola do hr. Szeptyckiego.

Wiedeń, 15 września.

Biuro Korespondencyjne donosi: J. C. i K. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wysłać następujący, datowany 12 września r. b., reskrypt Najwyższy:

Kochany Hrabio Szeptycki!

W zupełnej zgodzie z mym dostojnym sprzymierzeńcem J. C. Mością Cesarzem Niemieckim jest moją wolą prowadzić dalej zgodnie z manifestem z dn. 5 listopada 1916 r. odbudowę państwa polskiego, ażeby oswobodzony od ciężkiego jarzma kraj, o ile na to pozwala położenie wojenne, już teraz przystąpił do zbawiennego rozwoju swych bogatych sił państwowo-twórczych, kulturalnych i gospodarczych.

Z powodu ciężkich czasów wojennych, jakie przeżywamy, nie jest możliwym, ażeby znowu do stolicy kraju zawitał Król polski, jako piastun okrytej wiekową stawą korony Piastów i Jagiellonów, i ażeby oparta na zasadach de-

mokratycznych reprezentacja narodu zasiadała w Warszawie dla dobra kraju; ale już teraz mają być powołane do życia odpowiadające życzeniom narodu, na miejsce instytucji tymczasowych, organy Królestwa Polskiego, wyposażone we władzę prawodawczą i wykonawczą, tak iż od tej chwili władza państwowa w swej istotnej części będzie spoczywała w rękach rządu narodowego.

Dla władz okupacyjnych zastrzeżone będą w istotnej zgodzie z wnioskami mężów zaufania kraju te tylko prawa, które niezbędnymi czyni stan wojenny.

Oby temu nowemu znacznemu krokowi na drodze wykończenia budowy państwa polskiego towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego i oby krok ten przyczynił się do tego, ażeby przyszłość wolnej Polski szczęśliwą była w dobrowolnej łączności z państwami centralnymi, które uwolniły kraj od jarzma rosyjskiego, oraz godną wielkiej przeszłości narodu polskiego. Stosownie do tego upoważniam Pana do ogłoszenia załączonego patentu o władzy państwowej w Królestwie Polskiem, razem z Cesarsko-Niemieckim generałem-gubernatorem w Warszawie.

Karol I.

### Odbudowa państwowości polskiej.

Organ kanclerski „Nordd. Alg. Ztg.” w artykule p. t. „Odbudowa państwowości polskiej” pisze m. in.:

„Królestwo Polskie otrzymuje w nadaniu wszystkie pierwiastki normalnej nowożytnej organizacji państwowej, aczkolwiek w formie niedorozwiniętej, a uwarunkowanej stanem wojennym. Otrzymuje Królestwo władzę rządzącą, składającą się z trzech członków radę regencyjną, ustanawianą przez monarchów państw okupacyjnych i zastępującą Koronę Polską, króla lub regenta. Zastrzeżeniem jej uznania jest warunek, aby jasno i stanowczo uznawała politykę 5 listopada 1916 i chciała pracować tylko w zgodzie z państwami centralnymi dla szczęścia swego narodu.

Rada regencyjna mianuje za zgodą państw okupacyjnych odpowiedzialnego prezesa ministrów, jako organ władzy wykonawczej, który kontrasygnuje akty rządowe Rady regencyjnej i przeprowadza organizację władz administracyjnych państwa Polskiego. Do jego kompetencji będzie należało utworzenie ministerjów dla pozostawionych państwowości polskiej dziedzin administracyjnych, a więc przede wszystkim sprawiedliwości i oświaty. Następnie w drodze prawa, jakie wyda za zgodą państw okupacyjnych Rada regencyjna, będzie utworzona w celu konstytucyjnego udziału we władzy prawodawczej nowa powiększona Rada Stanu. Stan wojenny nie pozwala na powszechne i bezpośrednie wybory do tego ciała prawodawczego; jednakże uwzględnione będą wszystkie kierunki i nastroje polityczne kraju w jej tworzeniu. Rada owa ma być zwaśnięm parlamentu polskiego.

W dziedzinach, pozostawionych rządowi polskich władz państwowych, Rada Stanu będzie mogła swobodnie wykonywać swą władzę prawodawczą łącznie z Radą regencyjną. Jednakże generał-gubernatorowie zatrzymują prawo *veto*, które aż do pewnego terminu musi być praktykowane. Tak samo w tych dziedzinach, których zarząd zatrzymują sobie okupanci, praca prawodawcza Rady Stanu nie jest zupełnie skrepowana; wymaga ona jednak tutaj uprzedniej zgody państw okupacyjnych. Obok Rady Regencyjnej i Rady Stanu i generał-gubernatorowie będą mogli naturalnie wydawać rozporządzenia prawomocne, przedewszystkiem w dziedzinach nie przekazanych władzy państwowej pol-

skiej, następnie zaś i w innych, o ile do tego będzie zmuszało bezpieczeństwo ważnych interesów wojennych. Rozporządzenia generał-gubernatorów muszą być przez władzę polską ogłoszone i wykonywane.

Rząd okupacyjny nie wtrącając się do samodzielności polskich organów administracyjnych w przekazanych im dziedzinach, wyklądania praw i zarząd państwowości polskiej pozostają niezależnymi, o ile trzymają się praw i rozporządzeń prawomocnych. Generał-gubernatorowie mają jednak prawo, w sprawach ztrącających o prawa i interesy państw okupacyjnych, poddawać ponownemu zbadaniu prawa i zgodność z prawem decyzji i wyroków sądów i władz polskich w drodze instancyjnej i przy ferowaniu decyzji lub wyroku w instancji najwyższej bronić przez osobnego przedstawiciela odpowiednich praw lub interesów. Wobec zupełnego braku wyszkolonych urzędników w sądownictwie i administracji to zastrzeżenie jest niezbędnym i leży w interesach samej ludności.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przyznawana państwowości polskiej w tym zakresie wewnętrzny suwerenność, nie może ujawnić się zewnętrzno-politycznie aż do ukończenia wojny i okupacji. Stosunek zachodzący pomiędzy krajem okupowanym a władzą okupacyjną nie dozwala na samodzielne stosunki tego kraju z innymi państwami ani na zawieranie międzynarodowych umów i traktatów.

Rada Regencyjna o prawach Korony, odpowiedzialne ministerjum, wielki i zupełnie samodzielnie funkcjonujący aparat administracyjny, Rada Stanu o prawach parlamentu i takichże funkcjach — podstawy i pole działania, przekazane nowej państwowości polskiej, są pomimo wojny zakresione szeroko i dostatecznie rozległe.

### Artykuł hr. Ronikiera.

„Lokal-Anzeiger” zamieszcza artykuł hr. Ronikiera, w którym, pomiędzy innymi powiedziano: Według mojego niezłomnego przekonania już najbliższa przyszłość przyspieszy taki rozwój wypadków, który dostarczy dowodów na to, iż udzielenie Królestwu Polskiemu w możliwie największych rozmiarach samodzielności politycznej doprowadzi do zniknięcia tego wszystkiego, co dotychczas było mniej zadowolające we wzajemnych stosunkach polsko-niemieckich. Kto śledzi jasnym i nieuprzedzonym wzrokiem nastroje, dobre i złe, w Polsce od chwili okupacji kraju przez państwa centralne, ten nie może żywić nawet najmniejszej wątpliwości co do tego, że chodzi tu nie o przeciwnieństwa, nie dające się w żaden sposób usunąć oraz o głęboko zakorzenione i zmierzające w przeciwnych kierunkach orjentacje, lecz tylko o przejściowe tarcia na tle wojenno-gospodarczych ciężarów i prowizorjum politycznego. Nowe oświadczenie państw centralnych, wydane na podstawach chęci racjonalnego porozumienia, niewątpliwie będzie stanowilo punkt zwrotny nie tylko w historii naszego kraju, ale i w jego stosunkach do Niemiec i Austro-Węgier.

### Pokojowe dążenia Lloyda George'a.

„Irish Independent” przynosi następującą wiadomość z Londynu pod datą 16 września.

Chociaż nie istnieje zbyt silne podstawy do żywienia nadziei pokojowych, to jednak panuje tu ogólne przekonanie, że pokój będzie zawarty jeszcze w roku bieżącym.

Osoby, stojące blisko Lloyda George'a, twierdzą, że pomimo swej pewności siebie, pragnie on w jakikolwiek sposób doprowadzić do końca wojny i uważa no



te Papieża za podstawę do wszczęcia rokowań pokojowych.

Wiadomość tę przyjąć należy z zastrzeżeniem, jednakże charakteryzuje ona nastroje chwili.

### O nocie papieskiej.

Z Hagi donoszą do „Berliner Tageblatt”: Korespondent dziennika katolickiego „Tyd” rozmawiał w Wiedniu z jednym ze świeżo mianowanych ministrów austriackich. Zdaniem tego ministra, nota papieska jest podstawą do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Minister stwierdził przytem, że ani ze strony niemieckiej, ani też z austriackiej nie użyto żadnego wpływu, aby notę papieską osłabił, poczem oświadczył: „Przekonanie moje, że jeszcze w roku bieżącym rozpoczną się rokowania pokojowe, jest obecnie silniejsze, niż kiedykolwiek. Niestety, przeleje się jeszcze dużo krwi, niemniej jednak koniec nastanie prędzej, niż sądzi wielu ludzi.

### Konferencja ministrów państw neutralnych.

Z Berlina donoszą: Dzienniki berlińskie donoszą, że rząd szwedzki kazał rozesłać do wszystkich państw neutralnych europejskich zaproszenie na konferencję ministrów państw neutralnych w Sztokholmie.

### Ofensywa na zachodzie potrwia aż do zimy.

„Rotterd. Courant” donosi: Pomimo wyczerpania jakie daje się zauważyć wszędzie na frontach francuskim i angielskim, i pomimo ciężkich ofiar poniesionych przez wojska koalicji, zamierza ta ostatnia kontynuować ofensywę do zimy.

W tym celu ściągają wszystkie rezerwy francuskie i angielskie, oraz przyspiesza akcję transportu wojsk amerykańskich. Dowódcy koalicji pragną jeszcze przed nadejściem okresu zimowego wywalczyć ostateczne rozstrzygnięcie, by uniknąć ponownej kampanii zimowej, której kraje ich nie zniosłyby pod względem ekonomicznym.

### Kornilow—Kierenski.

Do chwili obecnej generał Kornilow nie złożył jeszcze naczelnej komendy. Aleksiejew, który towarzyszy komisji śledczej, ma przybyć w dniu dzisiejszym do kwatery głównej.

Kierenski rozkazał znajdującym się w Smoleńsku, Witebsku i Orszy oddziałom wojsk, wiernych rządowi tymczasowemu, a mianowicie piechocie, kawalerji i artylerji, pozostającym pod dowództwem pułkownika Korowa, udać się do Mohilowa dla wzmocnienia tamtejszej załogi, również wiernej rządowi tymczasowemu, a następnie dokonać aresztowania generałów Kornilowa i Łukomskiego, oraz innych osób, zamieszanych do spisku.

Pułkownik Korow otrzymał polecenie postępowania w porozumieniu z komisją śledczą, której przewodniczącym jest prokurator marynarki Szablowski. Ten ostatni udał się również do wielkiej kwatery głównej.

W całej Rosji z napięciem oczekiwany jest epilog konfliktu między Kornilowem i Kierenskim.

### Rosja odwołuje wszystkie wojska z Azji.

Londyńskie „Daily News” dowiadują się, że naczelne dowództwo rosyjskie wydało już rozkaz odwołania wszystkich wojsk, znajdujących się dotąd na froncie azjatyckim.

Wojska te mają być wysłane na europejskie place boju. Interesy rosyjskie w Azji powierzone zostaną armjom angielskiej i japońskiej, które mają w dalszym ciągu prowadzić zapoczątkowaną przez wojska rosyjskie kampanję przeciw Turcji.

Odwołanie wojsk rosyjskich ma być tylko przejściowe, bo planowane jest w odpowiedniej chwili ich wysłanie powrotnie do Azji.

### Spalenie 80 wsi za Rygą.

Współpracownik wojskowy gazety „Aftonbladet” utrzymuje na podstawie oryginalnych doniesień z Petersburga, iż cofająca się ryska armia spaliła już przeszło 80 wsi rosyjskich. Stało się to z polecenia samego generalissimusa, który zdecydował się na zupełne podporządkowanie spraw natury społecznej, narodowej i ekonomicznej kwestjom militarnym.

### Rozruchy chłopskie.

Ze Sztokholmu donoszą: Rozruchy chłopskie w Rosji południowej szerzą się coraz bardziej. Chłopi

plądrują zamki i dobra szlacheckie i dzielą między siebie łaki i pola. Żandarmerja jest bezsilna. Duchowieństwo agituje za powrotem caratu. Car — mówią — jest głową kościoła, nie można go tedy złożyć z urzędu. Nowy rząd składa się z antychrystów, którzy chcą zniszczyć cały naród rosyjski.

### Spisek na rzecz cesarza.

„National Zeitung” dowiaduje się z pogranicza szwedzko-rosyjskiego co następuje: „Birżewyje Wiedomości” donoszą, że w Tobolsku dokonano licznych aresztowań. Odkryto rozgałęziony spisek, do którego, jak dotychczas stwierdzono, należało około 400 osób i który był w jaknajściślejszym związku z ruchem kontrrewolucyjnym. U niektórych z aresztowanych znaleziono w dużej ilości pieniądze angielskie. Pewna kobieta, należąca do spisku, zeznała, że cały garnizon Tobolska był pozyskany dla planu ułatwienia b. cesarzowi ucieczki.

### Polacy w wojsku rosyjskim.

W berlińskiej „Taegliche Rundschau” czytamy:

Według źródeł polskich, w lipcu r.b. znajdowało się około 320 tysięcy oficerów i szeregowców polaków w rosyjskiej armji czynnej. Do liczby tej należą również wszyscy ci oficerowie i szeregowcy, jacy się znajdowali w armji rosyjskiej na początku wojny, powołani do szeregów jako rezerwiści. Z pomiędzy oddziałów złożonych wyłącznie z polaków wiadomo tylko o jednej polskiej dywizji strzelców, złożonych z 1 do 4 pułku piechoty i pułku ułanów. Jak się zdaje, druga taka dywizja polska sformowała się w Kijowie.

### Z komunikatów koalicji.

#### Z rosyjskiego (14 września)

**Front zachodni:** W kierunku Rygi nasze straż przednie i oddziały wywiadowcze utrzymują się wciąż na linii: rzeka Inzupc—Lepeala—Bayar.

**Front rumuński:** W okolicy na południu od miasta Radauc oddziały nasze zawiadnęły wyżyną na południu od Solki, odparły kontratak nieprzyjacielskie, wzięły jeńców i łup. W okolicy na zachodzie, od Okny rumuni wzięli szturmem wyżynę na północnym-wschodzie od Słoniku, ale wskutek zacieklej kontrataków nieprzyjacielskich, popartych ogniem nieprzyjacielskim, musieli wyżynę tę opuścić.

**Lotnictwo:** W kierunku na Kezd—Vosarhely 11 samolotów naszych obrzuciło bombami rezerwowe stanowiska nieprzyjaciela. Zmuszono do wyładowania pod Kehr samolot nieprzyjacielski. Na brzegu jeziora Rassim rzucono 9 pułków bomb na lotnisko nieprzyjacielskie.

#### Z francuskiego (14 września).

Na froncie na północ od Aisne'y wykonali Niemcy o brzasku atak przeciwko pozycjom francuskim na wyżynie Casemate, poprzedzwszy go silnym ostrzelaniem. Po walkach zbliżona odzruciono Niemców, którzy ponieśli ciężkie straty.

W Szampanji przy pewnym natarciu lokalnym wtargnęli Francuzi do Nowar, przyczem zabrali jeńców.

Na prawym brzegu Mozy zaatakowali Niemcy, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, pozycje, które Francuzi niedawno zdobyli na północ od lasu Caurrieres. Udało się im, na froncie mniej więcej 500 m., wtargnąć do pierwszej linii francuskiej, gdzie walki foczą się w dalszym ciągu.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

Berlin, 16-go września. (Urzędowo).

#### Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego ks. Rupprechta Bawarskiego.

Na froncie flandryjskim działalność artylerji, uległa wachaniom zarówno pod względem siły, jak i rozległości; szczególnie na drodze Menin—Ypres silne fale ognia skierowane były na naszą strefę bojową. Ruszyły tam do ataku liczne bataliony angielskie; natarcie to złamane zostało całkowicie, przyczyniając wrogowi dotkliwe straty. Na północ od tej drogi

nieprzyjacieli wtargnął do naszego rowu przedniego na szerokości kompanji.

Na południowym-wschodzie od Arras wzmógł się w godzinach popołudniowych ogień nieprzyjacielski do znacznej wysokości. Wkrótce potem, kryjąc się w sztucznie wytworzone mgły gazowe, ruszyli Anglicy na nasze stanowiska pod Cherisy na szerokości frontu 1500 m. Motacze ognia i samochody opancerzone miały torować drogę oddziałom szturmowym. Nasza energiczna obrona przy pomocy artylerji i karabinów maszynowych udaremniła natarcie nieprzyjacielskie. Gdzie nieprzyjacieli wtargnął chwilowo do naszych rowów, tam niebawem odrzucony został przez naszą piechotę w walkach zbliższych.

W tym samym odcinku ponowił nieprzyjacieli z nadejściem zmierzchu swe ataki, ale i tym razem bez rezultatów, ponosząc natomiast dotkliwe straty krwawe.

#### Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Z wyjątkiem starć wywiadowczych i ożywionego chwilowo ognia działalność bojowa była zresztą niewielka.

#### Z widowni wschodniej.

oraz na

froncie macedońskim.

Nie szczególnego.

Pierwszy General-kwartermistrz  
LUDENDORFF.

## Rzeczpospolita kozacka.

(1517—1917).

Kozacy w roku bieżącym świętują ważny jubileusz. Czterysta lat temu, w r. 1517, zostało ich imię pierwszy raz wspomniane w historii Ukrainy. Lecz ich pochodzenie ma się rozumieć jest o wiele starsze.

Jako dzięki lud jeźdźców poznali Kozaków Litwini i Mongołowie. Wołni i niezależni byli wówczas Kozacy jedynie na wyspach, leżących przy ujściu Dniepru.

Jednym z najważniejszych praw, obowiązków Kozaków, był celibat. Gdy później dołączyły się do nich całe rodziny, wówczas nieznani stanowili arystokrację republiki. Ataman mógł tylko z spośród nich być wybrany. Również starszy byli wybierani tylko z ich grona.

Cały obszar Kozacki był podzielony na okręgi, środkiem zaś była Sicz, która leżała na wyspie Chorica.

O ceną pomoc tego ludu jeźdźców starały się zawsze sąsiednie narody. Litwini wzywali ich, jako sprzymierzeńców, przeciw tatarom i Turkom; Polacy używali ich przeciw Rosji, a wreszcie Rosja przyjęła ich, jako obrońców przeciw wszystkim wrogom.

Odczuła to Polska za panowania Bogdana Chmielnickiego, który łączył w sobie patriotyzm z osobistą żądzą władzy. Polski szlachcic zabrał mu mienie i żonę, za to przysiągł wszystkim Polakom zemstę.

I wraz rozpoczęły się najazdy, mordy barbarzyńskie po całej Polsce.

Okrucieństwo jest charakterystyczną cechą Kozaków. Rosyjskie pieśni Kozackie nie opiewają miłości, lecz rabunek i mord.

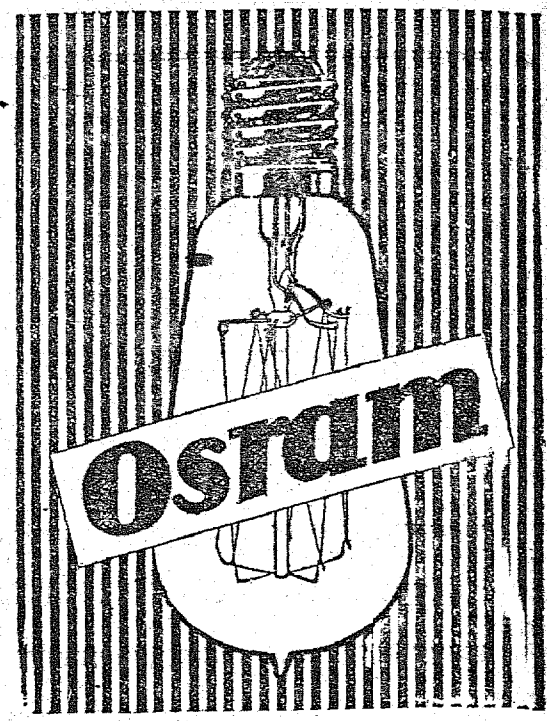
Znakomici Kozacy Jermak Timofiejew oraz Iwan Kojko, którzy zdobyli Rosję Syberyję, zostali przez cara moskiewskiego, Iwana, na śmierć skazani za rabunki; udało im się zbiedz za Ural.

Nawet po wcieleniu Kozaków do rosyjskiego państwa carów zostali oni czynnikami, z którym musieli się liczyć przyjaciele, jakoteż wrogowie Rosji. Gdy król szwedzki, Karol XII, zwał Piotra Wielkiego, liczył on na Kozaków, gdyż ci ostatni załowali już swego poddania się caratowi. Mieli oni nadzieję uzyskania wolności i w tym celu połączyli się traktatami z Polską i tatarami. Na czele ich stał wówczas znakomity hetman Iwan Stepanowicz Mazepa.

Inny znakomity Kozak Steńka Razin również przyczynił Rosji dużo kłopotów. Wraz ze swoją szajką z Donu przybył na Wolgę i zajmował się piractwem, napadając przejeżdżnych, paląc wsie i statki.

Jak wszyscy Rosyjscy zboje i rewolucjoniści, był Razin wrogiem kościoła. Gdy powrócił on z Wolgi na Don, zabronił budowania cerkwi, wygnął popów, zaś śluby musiały się odbywać na łące. Car musiał z nim traktować, posyłał doń postów, jak do panującego. Lecz Kozak zabijał i topił postów, gdyż mu się ich mowa nie podobała.

Gdy Razin zdobył Astrachań kazał on naczelnikowi miasta księcia Prossowsko-



ja zrzucić z baszty w przepaść. Wpada on do klasztoru zimą w nocy i wygania mniszki nago na ulice. Nienawidzi on szlachty i urzędników, czyni na nich obławę, katuje ich i wiesza.

Steńka Razin ma godnego siebie następcę, również sławnego Tarasa Bulbę.

Lecz najniebezpieczniejszym dla Rosji był inny Kozak, mianowicie Jemeljan Pugaczow, który ogłosił się jako car Piotr III i był przez długie lata postrachem Katarzyny II.

Również jak Steńka Razin, Pugaczow siał wokół siebie zniszczenie. Miał on wokół siebie rzeczywistą armję, która wraz z nim walczyła przeciw kościołowi, szlachcie i urzędnikom. Zdobył nawet Kazań i oblegał Całcyń. Rosyjski dowódca miasta wpadł w ręce Pugaczowa. Żona dowódcy biagała o łaskę.

— Zostanie powieszony w twoich oczach, to jest moja łaska, odrzekł Pugaczow. Z tłustych jeńców każe wytapiać tłuszcz, dla przyrządzania maści dla swych towarzyszy. Tysiące ludzi każe spalić żywcem, zwyciężonemu generałowi każe wbić pal w gardło. Jego imię samo zawiera w sobie element strachu, gdyż „pugał” znaczy straszyc. Zwycięzcy go ułknie może i jedynie przez zdradę jednego z jego stronników wpada w Sibirsku w ręce wojsk Katarzyny. Został on sprowadzony w żelaznej klatce, w której przed tym mieścił się tygrys, do Moskwy, do Kremlu, dokąd zamierzał wkroczyć jako Piotr III!

Caryca skazuje go na straszną śmierć każe mu odrąbać z początku prawą rękę i lewą nogę, następnie lewą rękę i prawą nogę, a dopiero potem głowę.

Lecz kat zlitował się nad nim i wyraża mu łaskę, w znaczeniu jakim ją rozumiał Pugaczow, ścina mu najpierw głowę. Tak skończył przed 140 laty na placu w Moskwie najokrutniejszy z Kozaków.

Wojna obecna uwolniła nas od tego „sympatycznego” narodu, którego kuć i „nahajkę” poznaliśmy zbyt dobrze w 1915 roku. Zawierucha wojenna odepchnęła od nas tę dziczą Kozacką, która nawet podczas wojny dopuszczała się gwałtów i rabunków na spokojnej ludności.

Przez te czterysta lat Kozacy uczynili nam wiele, wiele krzywd.

Jesteśmy dziś szczęśliwi, że jubileusz ten obchodzimy zdala od ich panowania.

(Zet El).

### „Deutsche Warsch. Ztg.” pisze:

„Od kilku dni zwiedza generał-gubernator warszawskie grono posłów do parlamentu niemieckiego pod przewodnictwem kapitana Buchmanna z wojkowego urzędu prasowego. Do grona tego należą p. p. dr. Bell (centrum), von Böhlendorff (partja konserwatywna), Cohen-Reusz (socialdemokrata), Davidsohn (socialdemokrata), Löscher (frakcja niemiecka), Schirmer (centrum), Trampczyński (Koło polskie), Warle (centrum) i Weinhaus (postępowa partja ludowa). Panowie ci przybyli w sobotę w południe z Częstochowy przez Spalę do Warszawy.

W sobotę wieczorem c. u. wydział prasowy przyjmował przybyłych posłów do parlamentu niemieckiego; wśród zaproszonych gości warszawskich znajdowali się: przedstawiciele władz niemieckich, komisarze byłej Rady Stanu, hr. Hutten-Czapski, Lerchenfeld, Zychliński. Z Polaków obecni byli: ks. prałat Kłopotowski, redaktor „Polaka-Katolika”, członkowie Rady Stanu Łempicki i Studnicki, red. Kempner, pp. Magnuski, Kosiakiewicz i in.”



**Z ziemi polskich.**

**Warszawa.**

**Tramwaje.**

„Dent. Warsz. Ztg.“ pisze: „Cesarstwo - niemiecka administracja przymusza tramwajów podaje do władomości, że na mocy pozwolenia p. prezydenta policji ruch tramwajów, począwszy do niedzieli, znów trwać będzie do godz. 10 i pół w nocy; od godz. 8 wiecz. kursować będzie o połowę mniejsza liczba wagonów, niż w dzień.“

**Icha kradzieży w wydziale zaopatrywania.**

W sprawie kradzieży kart żywnościowych z wydziału zaopatrywania, o czym pisaliśmy we wczorajszej „Gazecie“ pisma warszawskie donoszą następujące szczegóły:

Do wiadomości wydziału doszło, iż w jednym z domów przy ul. Grzybowskiej znajdują się w większej ilości kupony na cukier. Dokonana rewizja wykryła w mieszkaniu fryzjera ukryte w sienniku nalepione na arkuszach kupony na cukier. Narazie nie wiadomo w jaki sposób arkusze te zostały skradzione. Wypadkowo dopiero stwierdzono, iż paczki z zużytymi już kuponami wyciągał przez miernie wyjmowaną i z powrotem wkładaną deskę w drzwiach nieznaną dotychczas sprawcę. Przeprowadzona niezwłocznie kontrola stwierdziła, iż za tę paczkę paczek kuponów: jedna z kwoty 47, dwie z 49 i dwie z 50. Ogółem zginęło poszczególnych kuponów 184,390 sztuk, z czego ziemniaczanych 41 tysięcy, cukrowych 87 tysięcy, reszta chlebowych. Kupony ziemniaczane, jako przedziurawione nie mają wartości. Niezwłocznie zawiadomiono wszystkie sklepy, aby nie przyjmowały kuponów odejczych. Aresztowano kilka osób trudniących się sprzedażą kart. Sprawy bezpośredniego kradzieży dotychczas nie wykryto.

W kwestji powyższej kradzieży „Gazeta Poranna“ pisze:

„Władanie to jest działem zorganizowanej bandy, rozporządzającej tak potężnymi środkami, że poprostu trudno z nią walczyć. Zważyć bowiem trzeba, że rabunek taki przynosi uczestnikom po kilkanaście do kilkudziesięciu tysięcy marek „zysku“. Łatwo więc znaleźć zbrojnym współpracowników i pomoc pomiędzy ludźmi nawet w brzo sytuowanymi, zwłaszcza, że wymiar sprawiedliwości jest tak ogólny. Bo gdy za rozbiście kasy z kilkaset rubli grozi kilkoletnie więzienie, to niema w kodeksie karnym odpowiednio wysokiej kary za kradzież kart żywnościowych, która przynosi uczestnikom znacznie większe zyski, niż rozbiście kasy z pięćdziesiąt.“

Dodać jeszcze trzeba, że wspomaga tu zbrojników potężna organizacja liczących czarnych giełd, które zarabiają krocie na handlu kartkami.

**Wielka kradzież w pałacu hr. Przezdzieckich.**

Przed kilku dniami zauważył milicjant, na jednym z targów trzy młode dziewczyny, sprzedające kosztowne obrusy stołowe z herbami i monogramami. Wzbudziło to podejrzenie i milicjant usiłował zaarrestować nieznaną, lecz dwie z nich zdołały zbiec i zatrzymano tylko trzecią — najmłodszą, która okazała się córką stróża, pałacu hr. Przezdzieckich, przy ul. Foksal, Bonifacego Józwiaka.

Przeprowadzone śledztwo stwierdziło, że sprzedawane obrusy, skradzione zostały w pałacu. Mieszkańcy pałacu Konstanty i Rajnold hr. Przezdzieccy oraz siostra ich Maria hr. Szapary, wdowa, wyjechała do Rosji w lipcu 1915 roku, pozostawiając pałac i mienie rzeczy drogocenne, zapakowanych w 14 skrzyniach pod opieką kamerdynera, Stefana Korniluka. Ośm Korniuk wraz ze stróżem Józwiakiem od dwóch lat „likwidowali“ pozostawiony majątek właścicieli pałacu. Kradzież zauważył oddawna plenipotent hr. Przezdzieckich, dr. Z. Trejdosiwicz, lecz nie można było wpaść na ślad złoczyńców i ani na chwilę nie powzięto przypuszczenia, że mogą być winni „zauwany“ Korniluk i Józwiak. Ujawniło się to tylko dzięki przypadkowi.

Dodać należy, że Józwiak leży od pewnego czasu w szpitalu Praskim i przyjęty na jego miejsce nowy stróż, Ignacy Ziolkowski, również wciągnięty został przez Korniluka do spółki złodziejskiej.

Część skradzionych rzeczy znaleziono zakopane w ogrodzie i ukryte w otworach kominowych oraz u jednego z paserów przy ul. Kroczyńskiej. Sprawców kradzieży osadzono pod kluczem.

Opiekę nad pałacem powierzył p. Trejdosiwicz stróżom sąsiednich domów, należących również do hr. Przezdzieckich, lecz i tych „opiekunów“ pałacu musiano osadzić pod kluczem, gdyż dopuścili się zbrodni gwałtu na osobie najmłodszej, 16-letniej Józwiakówny, pozostawionej na wolnej stopie, w mieszkaniu pałacu.

**Śmierć 12 górników w „Czeladzi“.**

W dniu 14 b. m. na kopalni „Czeladź“ miał miejsce straszny wypadek.

Po skończonej pracy szala z pierwszą partją robotników, uniosłszy się w górę, nagle spadła na dół.

Robotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Ponieważ do każdej szali wchodzi 12 ludzi, i tym razem więc katastrofa zabrała dwanaście ofiar.

Nazwiska zabitych: Wacław Gruska, Marcin Jakubczyk, Antoni Jaroń, Szymon Kusia, Mikołaj Mazur, Antoni Nowak, Tomasz Oglódek, Stanisław Wiczorek, Józef Więsiek, Wincenty Wojdała i Ignacy Trzaski.

**Zniesienie legitymacji na pobyt w Krakowie.**

Jak wiadomo, z dniem 15 b. m. zniesione są legitymacje, wymagane na pobyt w twierdzy krakowskiej. Od dnia 15 b. m. przyjazd do Krakowa i pobyt w Krakowie dozwolony jest na podstawie zwyczajnych dokumentów podróży, wymaganych w obecnym czasie wojennym, a więc karty tożsamości osoby, papierów wojskowych lub paszportów.

**Ze zjazdu N. Z. R., odbytego w dniu 8 i 9 września b. r.**

Na ostatnim ogólnokrajowym zjeździe N. Z. R., powzięto szereg uchwał zasadniczych. I tak: w sprawie polityki ogólnej, za najważniejsze zadanie chwili obecnej N. Z. R. uważa wyzyskanie aktu z dnia 5 listopada dla zorganizowania jeszcze podczas wojny obecnej zasadniczych podstaw państwowości polskiej — rządu i armji; następnie zjazd stwierdza, że realizacja tego aktu — budowy państwowości polskiej może być jedynie rezultatem planowej i zorganizowanej pracy społeczeństwa polskiego. Poza tem powzięto uchwały w sprawie stosunku do rządu, w sprawie wojska i t. d.

**Wiadomości bieżące.**

**Z żałobnej karty Legionów.**

W dniu 14 b. m. zmarł w Kaliszu ś. p. Stefan Poniański, żołnierz I pułku artylerji legionów polskich, przeżywszy lat 32.

**Powrót do czasu zimowego.**

Zgodnie z zapowiedzią urzędową, dziś w nocy odbył się powrót do czasu zimowego.

Zegary kolejowe i publiczne o godz. 3 rano cofnięto na godz. 2, zatem godzina 2—3 powtórzyła się dziś w nocy dwukrotnie.

**Pomnik Kościuszki.**

W Dalikowie, ziemi Łęczyckiej, zawiązał się komitet budowy pomnika Kościuszki, w skład którego weszli pp. Antoni Wardęski — właściciel majątku Dalików, Ks. Hipolit Pyszyński — proboszcz Dalikowa, Franciszek Kamiński — nauczyciel, Józef Turkowski — wójt gminy, Antoni Cyrulicki — gospodarz z Krzemieniewa i Józef Dzierzbicki — właściciel majątku Gajówka.

Z nadesłanych Komitetowi projektów na pomnik, wyróżniono projekt artysty-rzeźbiarza z Łodzi Władysława Czaplińskiego, któremu też wykonanie pomnika powierzono.

**Kursy akademickie**

dla wyższych urzędników administracyjnych rozpoczęła się nie październiku, jak początkowo ogłoszono, lecz dnia 7 listopada, zgłoszenia przyjmowane są do dnia 24 października w kwesturze uniwersytetu (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 26).

**Kursy dla pomocników i uczniów aptekarskich.**

Wykłady na kursach maturalno-deputujących przy towarzystwie farmaceutycznym warszawskim dla pomocników i uczniów aptekarskich, nieposiadających matury, rozpoczną się dnia 1 października r. b. Podania należy składać w kancelarji tow. (Warszawa, Długa 16).

Kursy przygotowawcze do egzamina na stopień pomocnika aptekarskiego przy

Za spokój duszy

s. p.

**Ignacego Knapskiego**

jako w pierwszą rocznicę śmierci, niedożałowanego Ojca naszego, odbędzie się żałobna msza św. w kościele św. Stanisława Kostki w dniu 18 września 1917 r. o godzinie 10-ej rano.

Na powyższe nabożeństwo zapraszają rodzinę, znających i życzliwych h  
**DZIECI.**

tow. wz. pom. „Farmacja“ rozpoczną się 1 października r. b. pod kierunkiem mag. farmacji St. Biernackiego. Egzamin odbędzie się w połowie grudnia r. b. Zapisy przyjmuje kancelarja tow. (Warszawa, Bracka 18—30).

**Z Kursów Pedagogicznych Macierzy Szkolnej.**

Wznowienie wykładów na jednorocznych kursach pedagogicznych Łódzkiego Koła Macierzy Szkolnej ulegnie zwłoczce do 1-go października. Wobec tego, zapisy kandydatów będą prowadzone jeszcze przez tydzień bieżący. Przypominamy, że najniższy cenzus, — ukończenie 6-ciu klas szkoły średniej, lub egzamin w tym zakresie. Do podań dołączają należy metrykę urodzenia i krótki życiorys.

Tymczasowa kancelarja Kursów czynna jest codziennie od godz. 5 do 7 po południu przy ul. Wólczańskiej 55.

**Ryż.**

Ogólna ilość ryżu, mającego nadejść ze Szwajcarii wynosi 51 wagonów. Dotychczas nadeszło do Warszawy 7 wagonów, ogólnej wagi około 6,000 pudłów. Na życzenie władz szwajcarskich całkowita ilość ryżu zostanie podzielona w stosunku 2/3 dla chrześcijan i 1/3 dla żydów.

Na posiedzeniu, odbytym w dniu 12 b. m. w Warszawie, pod przewodnictwem Prezydenta, do dyspozycji którego ryż został oddany, ustalono następujący podział: dla Warszawy—30 wag., dla Łodzi—9 wag., dla Częstochowy—2 wag., dla Sosnowca—4 wag., dla Wilna—3 wag., dla okupacji austriackiej—3 wag. razem 51 wag., czyli 1,200,000 funtów. Repartycja ta wymaga jeszcze ostatecznego zatwierdzenia przez generalny konsulat szwajcarski w Warszawie.

**Osobiste.**

Ławnik magistratu p. Max Kernbaum powrócił z urlopu i objął na nowo obowiązki.

**Z Sekcji kobiet.**

Statystyka chorych dzieci, będących pod opieką Sekcji kobiet przy M. R. O. wykazuje, że w ciągu ubiegłego tygodnia od lat 6 było chorych 444, mianowicie na gruźlicę, nerki, na choroby gorączkowe i zakaźne, świerzbę do lat 12 było 375 chorych — najwięcej było gruźliczych, gdyż 159.

Ilość gruźliczych (dorosłych i dzieci) chorych, którzy byli w szpitalu lub zostali zakwalifikowani wynosiła 96.

Liczba chorych, których z różnych powodów nie przyjęto do szpitala było 623.

**Z Tow. Lekarskiego.**

„We środę 19 b. m. o godz. 7-ej odbędzie się posiedzenie Tow. Lekarskiego z porządkiem dziennym następującym: Odczyt o zaburzeniach psychicznych w przebiegu „morbus Basedowii“.

**Kolegium lekarskie.**

Wczoraj w połud. pod przewodnictwem naczelnego lekarza p. Maksymiljana Kona, odbyło się pierwsze powakacyjne zebranie kolegium lekarskiego szpitala małżonków Poznańskich, na którym rozważano szereg spraw, dotyczących wewnętrznej gospodarki oraz projekt wprowadzenia różnych inowacyj.

**Kalendarz Tow. uczestników powstała 1863 r.**

W stuletnią rocznicę zgonu bohatera naszego Tadeusza Kościuszki Tow. weteranów wydaje kalendarz Kościuszkowski na r. 1918.

Jak nas informują, kalendarz ten oprócz nader ciekawych faktów historycznych z czasów Kościuszki, zawierać będzie wszystkie działy informacyjne dotyczące miasta naszego.

**Nadużycie w „Związku“.**

W „Głosie Robotniczym“ czytamy: Zarząd i Komisja Rewizyjna Robotniczego Stowarzyszenia Spożywczego „Związkowiec“ w Łodzi zawiadamia nas o nadużyciu pieniężnym, popełnionym w Stowarzyszeniu. Nadużycia tego na sumę 873 mk. 98 fen. dopuścił się kasjer Stowarzyszenia, Józef Łuczka. Zarząd i Komisja Rewizyjna „Związkowca“, po omówieniu tej sprawy na wspólnym posiedzeniu, orzekły, że Józef Łuczka nadużył zaufania organizacji robotniczej i podstępnie materialnie był Sto-

warzyszenia i postanowiły: usunąć Józefa Łuczka, jako pracownika, oraz wykreślić go z listy członków kooperatywy, podając ten fakt do wiadomości innych organizacji robotniczych i ogłaszając o powyższym w „Głosie Robotniczym“.

Józef Łuczka złożył Zarządowi „Związkowca“ piśmienne zobowiązanie spłacenia wymienionej sumy w najbliższym czasie.

W sprawie Józefa Łuczki otrzymaliśmy ponadto od Robotniczego Komitetu Wyborczego Polskiej Lewicy Socjalistycznej w Łodzi następujące:

**OSWIADCZENIE.**

Wobec komunikatu, który otrzymaliśmy od Komisji Rewizyjnej i Zarządu Robotniczego Stowarzyszenia Spożywczego „Związkowiec“ w sprawie nadużycia popełnionego przez Józefa Łuczka

oświadczamy publicznie, że przez fakt ten Józef Łuczka stanął poza grupą robotniczą, która wysunęła go jako kandydata (na trzecim miejscu) do Rady Miejskiej — i stracił wszelkie prawa jako drugi zastępca radnego, tow. Ignacego Gralaka.

Robotniczy Komitet Wyborczy P.L.S. Ignacy Gralak, Władysław Strzelecki, Hieronim Cobel, Józef Chrusciak.

**Wieczór esperancki.**

W środę, dnia 19-go b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu własnym Łódzkiego Esperanckiego T-wa, przy ul. Długiej 90, II-gi bezpłatny wieczór agitaacyjny z nader urozmaiconym programem dla spopularyzowania idei języka pomocniczego.

**15-lecie „Kochanówki“.**

Wczoraj, ku uczczeniu 15-lecia istnienia szpitala, odbyło się w Kochanówce przedstawienie amatorskie, poprzedzone odczytem o powstaniu i rozwoju szpitala.

W barwnie skreślonym odczycie znajomi p. Celnik licznie zebrana publiczność z dziejami szpitala, składając hold fundatorom tegoż, ś. p. dr. Karolowi Jonszerowi, ś. p. Emilowi Geyerowi i p. Stephanusowi, których zabiegom w przeważnej części zawdzięcza szpital swoje powstanie. Następnie p. Celnik zaznaczył, że tak samo, jak wyżej wymienionym należy się hold za ich piękny czyn, również należy się uznanie i teraźniejszemu zarządowi, ze światłym kierownikiem dr. A. Mikulskim na czele, który, mimo ciężkich czasów umie położyć wszystkim potrzebom szpitala.

Po odczycie odegrano składnie dwie komedjki, wypowiedziano cały szereg monologów, śpiewano kuplety, jednym słowem przyglądający się z ubocza widz odnosił wrażenie, że to ludzie norm lni się bawią.

Ze wszech miar jest uznania godnym, że kierownictwo szpitala umie w ten sposób osłodzić chwile życia swym nieszczęśliwym pacjentom. L. K.

**Znalezione przedmioty.**

Do biura ces.-niem. prezydium policji zostały odesłane nast. znalezione przedmioty: 2 paszporty na imię Fajgi Chaji i Pesela Zytrenbaumów, oraz pewne kwoty pieniędzy. Również jest do odebrania koł z wozem. Zgłaszać się na ulicę Zachodnią 57.

**Z muzyki.**

**Koncert Juliusza Thornberga.**

Na sobotnim koncercie w Sali Koncertowej, grał Juliusz Thornberg. Artystę tegoż znamy z kilkakrotnych występów w mieście naszym w ubiegłym sezonie — jako skrzypka pierwszorzędnej miary, którego talent odtworczy szybko i krokiem zdążył ku wyżynom prawdziwego wirtuozostwa.

I tym razem gra p. Juliusza Thornberga, opromieniona słuchaczem uczuciem i szczerą poezją — wywarła na słuchaczach nader przyjemne wrażenie.

W wykonaniu trudnej Suty 6 p. 180 Raffa — ośniewał na pięknością i siłą tonu, subtelnością frazowania i prowadzenia cantileny, szczególnie w części, zwanej „Arja“, oraz niezwykłą sprawnością



techniczną w trudnym „Motto perpeluo” tejez Suity, w której jednak czystość biegników niekiedy szwankowała.

Też same zalety talentu i gry tego wybitnego skrzypka — cechowały — wykonania niezbyt ciekawego koncertu Op. 44 Brucha — oraz kaprysu Nr. 20 i Tematu z warcjami Paganiniego — gdzie zdumiewał on płynnością gam, pasażów, czystością spiccat, tryłów i flageoletów.

Dużo temperamentu i młodzieńczego zapału wiał Thornberg w interpelacje pięknego kaprysu Es-dur Wieniawskiego, lecz zbyt mało dał nam duszy w Nokturnie Des-dur Chopina.

Do popisów artysty dzielnie towarzyszył p. Zygmunt Taube pianista, wykazujący ciągły postęp w „sztuce” akompanjowania.

Licznie zebrana publiczność darzyła p. Thornberga po każdym wykonanym numerze programu szczerym okaskiem — za co, odwdzięczając się artysta, odegrał na „bis” bardzo ładnie „Liebesleid” Kreislera i przetrudne „Rondo de lutiis” Bazziniego.

Ign. W.

Z teatru.

Repertuar Teatru Polskiego.

- Wtorek, d. 18 września o god. 8 wiecz. „Ich czworo”.
Środa, d. 19 września, o godz. 8 wiecz. „Ich czworo”.
Czwartek, d. 20 września o godz. 8-ej w. premjera „Wyspa miłości”, kom. w 3 akt. A. Neidharda (tłomaczenie Zofji Wójcickiej).
Piątek, d. 21 września o godz. 8 w. „Wyspa miłości”.
Sobota, d. 22 września o godz. 4 po poł. (po cenach najniższych) 2 przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Kaligula”.
Sobota, 22 września o g. 8 wiecz. „Wyspa miłości”.
Niedziela, d. 23 września o godz. 3 pp. (Ceny popularne). „Serwis galowy” komedia w 3 akt. St. Kozłowski.
Niedziela, d. 23 września o godz. 8 w. „Zasadzka” sztuka w 4-ach aktach K. Stępińskiego.
Wtorek, dn. 25 września, o godz. 8-ej Ceny popularne). „Zasadzka”.

Loterja R. G. O.

Druga klasa, 2-i dzień ciągnięcia. Wygrane padły na następujące NnNn: Mk. 10,000 na Nn 7473. Mk. 4,000 na Nr. 31325.

Table with lottery numbers: Mk. 2,000 na Nr.Nr. 29393 30502 41489. Mk. 1,500 na Nr.Nr. 2195 20537 24013 27227 30285. Mk. 700 na Nr.Nr. 2316 11876 14267 14737 16506 19953 26311 26522 27212 36289 40081 41313. Mk. 500 na Nr.Nr. 64 277 619 731 3046 4432 4986 5663 6874 11459 14082 15326 18786 19697 20258 20325 22407 23597 32304 33976. Mk. 250 na Nr.Nr. 763 1812 2229 2912 2932 3226 3703 5825 7312 7398 10458 11674 15261 16051 17464 19881 20540 21902 23062 23341 26122 28676 29121 29700 31110 34425 35336 35566 36356 37081 37656 38706 39219 39932 40459 41158 41276 41988.

Po mk. 120 na Nr.Nr.

Table with lottery numbers: 13 43 50 84 156 292 350 408 80 83 84 558 715 826 46 97 933 77 97. 1021 28 191 296 460 62 99 542 62 604 67 85 701 41 42 88 866 915 31. 2026 56 68 248 82 91 313 67 428 93 78 532 82 95 601 42 88 729 888 920 95. 3187 221 41 308 42 95 448 60 500 21 54 43 51 59 658 62 791 97 850 63. 4003 8 84 174 322 26 163 534 626 36 48 746 93 825 37 62 928 63. 5030 87 259 57 95 303 39 85 660 714 47 52 66 99 843. 6062 79 88 114 15 279 74 361 90 435 592 69 674 85 91 704 89 91 94 828 51 945 56 64. 7045 157 60 99 208 39 79 352 55 425 56 68 71 92 526 57 66 74 693 710 55 70 76 77 80 802 34 42 950. 8405 81 119 86 236 63 314 60 63 456 529 30 55 705 870 918 56 86. 9012 37 59 90 94 100 3 208 61 337 440 70 75 534 47 694 731 51 75 99 832 42 61 88 91 955. 10016 181 87 93 298 301 453 550 80 641 58 729 56 74 804 16 66 95 96 962. 11009 43 51 116 39 69 435 42 68 97 451 76 89 91 92 521 33 77 609 58 810 41 46 920 21 26. 12009 120 56 64 227 31 76 90 306 45 66 89 94 463 79 81 91 529 32 47 80 612 34 76 862 306. 13043 54 96 109 49 207 18 38 326 40 81 411 632 39 64 69 713 828 82. 14035 42 55 70 74 123 76 253 64 308 13 466 586 619 715 802 10 23 48 68 964. 15019 34 88 119 406 51 64 764 75 814 63 74 902 25. 16074 78 86 97 111 29 36 201 307 25 402 30 63 72 94 556 67 72 85 615 29 34 61 747 824 34 35 46 85 88 931 29 80. 17018 22 49 66 77 82 92 155 292 292 300 34 50 88 445 584 51 622 30 713 35 54 801 7 94 14 38 89. 18014 40 56 62 91 105 77 202 483 88 513 56 62 77 96 638 57 88 746 64 68 97 816 32 43 53 92 974 98.

Table with lottery numbers: 19058 127 213 57 79 80 334 58 447 58 547 61 78 90 607 774 82. 20121 219 12 85 378 418 58 84 524 42 624 34 51 84 807 63 911 16 35 63 90. 21016 38 98 140 98 284 95 339 406 42 84 551 65 67 95 618 36 47 54 759 84 917 97. 22031 39 50 105 84 202 332 501 68 628 43 44 81 702 58 87 824 41 76 93 974. 23030 40 61 64 69 141 47 62 263 90 300 16 25 75 73 409 14 16 507 14 604 72 99 712 24 42 48 89 820 32 64 909 73. 24009 47 79 117 19 30 216 38 59 57 59 316 26 31 403 74 513 57 58 642 731 46 95 813 27 64 913 25 35. 25003 9 28 146 48 64 221 24 317 22 38 444 541 79 83 643 44 949 75. 2 084 238 43 66 68 70 76 304 28 54 71 407 57 502 10 26 59 79 893 901 6 48 49. 27021 55 98 129 58 59 60 66 207 23 323 35 81 433 63 566 626 727 44 803 30 32 57 58 934 48 52 88. 28003 67 142 56 61 81 232 95 304 435 45 74 92 98 532 57 79 85 606 11 742 64 805 10 11 67 85 918 35. 29013 56 62 131 76 99 267 96 504 31 547 54 635 58 718 19 97 885 934 47. 30085 191 205 13 19 43 51 63 76 319 77 96 510 32 66 610 80 746 62 73 80 816 44 67 91 931. 31661 126 34 79 322 48 62 67 90 94 409 554 90 96 603 46 56 65 67 99 818 23 35 76 914 18. 32027 154 209 36 50 353 83 475 76 569 76 612 48 744 812 53 86 92. 33009 102 82 213 325 99 417 506 664 65 81 714 32 36 50 822 51 940. 34028 41 156 96 236 51 61 311 89 439 46 574 635 44 68 71 89 99 716 51 56 86 868 962. 35020 105 58 68 255 72 352 70 413 41 96 607 20 41 49 91 94 733 65 75 98 839 42 78 73 98 992. 36195 218 69 86 336 409 40 540 46 607 703 36 51 868 977 78. 37016 45 146 51 59 90 247 48 319 400 7 11 511 52 82 634 49 88 800 50 914 77. 38030 43 80 90 162 227 41 318 27 63 402 58 511 88 698 30 45 833 960. 39048 60 85 94 115 62 97 260 93 302 12 13 47 427 56 539 43 65 95 96 610 24 71 76 702 11 21 58 64 80 940 53 61 65. 40027 152 55 60 83 84 86 281 358 426 593 652 725 43 826 59.

Table with lottery numbers: 41011 43 55 133 201 92 302 20 22 75 84 98 415 63 81 537 63 82 651 57 704 52 805 14 64 85 950 73 95.

Ostatnie telegramy.

Komunikat austriacki.

WIEDŃ, 16-go września. (Urzędowo)

Z widowni włoskiej.

Na południu od Salo pod Isanzo zaiweczyliśmy włoskie ataki.

Na południowym odcinku pias owz36-rza Bainsitza — Święty Duch nieprzyjacieli podjął na nowo próbę przerwania naszych stanowisk. Nasze wojska utrzymały górę w żarliwych walkach zbliska. Włosi zostali odrzuceni. W Gorycji i na płaskowzgórzu Karstu walki artylerji.

Szef sztabu generalnego.

Rosja ogłoszona republiką.

Podług doniesienia Pet. Agen. Tel. Rząd tymczasowy ogłosił następujący urzędowy komunikat:

„Bunt generała Kornilowa został stłumiony, lecz zamęt, który przeniknął do armji i kraju, jest jeszcze wielki. Wciąż jeszcze zagraża niebezpieczeństwo ojczyźnie i wolności. W przeświadczeniu, że niezbędnym jest ustalić formę polityczną rządu w kraju i uznając sympatje dla myśli republikańskiej, która tak jasno ujawniła się na konferencji w Moskwie, oświadcza rząd tymczasowy, że polityczną formą rządu rosyjskiego jest republikańska i proklamuje Rosję, jako republikę.”

Aby zadość uczynić pilnej potrzebie i podjąć decydujące kroki do utrwalenia nowej formy rządów, zamierza rząd tymczasowy przekazać całą władzę pięciu ministrom z prezesem ministrów na czele.

Najglówniejszym zadaniem rządu jest ustalenie porządku w państwie i pobudzenie zdolności bojowej armji.”

Biuro Reutersa donosi z Petersburga: Obiegają tu pogłoski, że po długich pertraktacjach udało się stworzyć nowy gabinet ministrów w składzie następującym: prezydent ministrów — Kierenski, minister wojny — gen. Werchowski, minister marynarki — admirał Werdewski, minister spraw zewnętrznych — Tereszenko i minister poczt i telegrafu — Nikitin.

PIEWSZA SZKOŁA Lekarsko-dentystyczna egzystująca od 1897 roku. Lekarza-dentysty LUDWIKA SZYMAŃSKIEGO w Warszawie, Marszałkowska 151, dawniej Nowomiodowa No 1. Nagrodzona na wystawie higienicznej medalem. Przyjmuje nowowstępujących z 6 cio klasowym wykształceniem. Wiadomość i program w kancelarji szkoły bezpłatnie.

CZARNIECKA GÓRA otwarta cały rok.

Uzdrowisko Ieśno-górskie, 3 wiorsty od st. Miektań na linii Kozłowski-Skarzysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Menu przedwojenne pozostało niezmiennione. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne pod szkłem i wszelkie zabiegi. Dzienny koszt pobytu jednej osoby od mk. 13.75 do mk. 20, wraz z całkowitem utrzymaniem i kuracją. Aby otrzymać przepustkę, należy do podania dotychczas świadectwo lekarskie o potrzebie kuracji. Adres: Czarniecka Góra, obwód Kozłowski, okup. Austr.-Węg.

Meble sprzedaje po cenie kosztu. Orla 23. Stolarnia.

Pieniądze dają na kwity lombardowe. Piotrkowska 69 m. 32 poprz. ofic.

Potrzebny chłopiec do usług. Skład apteczny Średnia 69.

Potrzebni robotnicy do robót leśnych, na wyjazd, na prowincje. gub. Warszawska. Zgłaszać się codziennie do czwartku. Konstanyowska 77 m. 17. Od 8—10 r. i 4—7 w.

Zdolna krawcowa z krojem, szyje w domach prywatnych. Wiadomość w Adm. G. Ł.

Amalji Kreutz zgubiła książeczkę legitymacyjną na 1 osobę. Odnieść na ul. Wólcząską 224.

Antoni Skotnicki, ul. Podlesna 1, zgubił książeczkę legitymacyjną, wydaną na 2 osoby z 28 ucząstką.

Bronisław Macnański zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Dnia 14-go b. m. zgubiono w Brzezcinach paszport rosyjski, wydany w gm. Malanów, 160 rub. w banknotach rosyjskich, 12 rb. bonami, kilka marek, kwit na 200 rubli, wystawiony przez małżonków Opleczyńskich i 2 weksle po 200 rub., wystawione przez Filocha na zlecenie małżonków Sulejów. Zastrzeżenie zrobione. Odnieść za wynagrodzeniem ul. Andrzeja 49 (kramarz) Mikołaj Sulej.

Emilia Pastusiak, ul. Gubernatorska 31, zgubiła książeczkę legitymacyjną na 2 osoby, wydaną z 33 ucząstką.

Maurycy Weiss, ul. Szkolna 22, zgubił książeczkę legitymacyjną na 4 osoby, wydaną z K. R. Ch. i M.

Walentyn Sosnowski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

W piątek dnia 14 b. m. na ul. Piotrkowskiej przy Hotelu Polskim, znaleziono świadectwo, wyjane przez „Instytut Catholique” w Lozannie w 1908 roku 9 kwietnia, na imię Zofji Kuratowskiej. Do odebrań w Adm. G. Ł.

Zatwierdz. przez Władze naukowe Kursy buchalteryjne H. LUBIŃSKIEGO. Kurs buchalteryjny ulgowy 3-y miesięczny rozpocznie się 20 b. m. Buchalterja i stenografia polska po mk. 25,—pisania na maszynie mk. 12,50. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów, Piotrkowska 79.

Kursy Języków R. Bermanówny Wólcząska 23. Języki: Polski, Niemiecki, Francuski, Angielski, Rosyjski i Łacina. Literatura: Polska, Niemiecka i Powszechna. Prelegenci: p. Teresa Rozenbaumowa i p. Bronisław Knothe. Lektje rozpoczyna się 20 b. m. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 5 do 7.

Uczcie się na Samouczku REUSSNERA w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo ten stał się już potrzebnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wleku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się sam bez pomocy nauczyciela, zatem bezpłatnie, czytać i rozmawiać po niemiecku, francusku, angielsku i po polsku bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek, zrobiony na Samouczek, zwraca się z tysięcznym procentem każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma za to wyższą wartość, niż złoto. Każdy uczeń, z najniższym nawet uzdolnieniem umysłowym, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotować się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu teje nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do Samouczka. Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy Samouczka. Konwersacja bowiem stanowi kwintesencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. Około 200,000 zwolenników metody nauczania Reussnera i 2,000 jego uczniów osobistych, zajmujących już wysokie stanowiska dzięki Samouczkom jego, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności tychże Samouczków, istniejących od 1830 r., których ceny są stosunkowo niskie, np.: fen. 15, 40, 80, mk. 1.50, 2, 3 i t. d. Świeżo wyszedł z druku Samouczek Polsko-Niemiecki i kurs I-y, XXXVII ed. po 3 mk., kurs II ed. XVII po 5 mk., Polsko-Francuski kurs I ed. XVII po 3 mk., kurs II ed. VI po 8 mk. Adres autora, Złota 6 w Warszawie, który wysyła l-szy zeszyt próbny gratis.

Specjalista Dr. L. PRYBULSKI przeprowadził się na ZAWADZKĄ No 1, róg Piotrkowskiej do domu Scheiblera. Choroby zewnętrzne, skórne i włosów. Przyjmuje od 8—21 od 4—9. Panie od 5—6 pp.

Dr. G. Rotszpan powrócił mieszka obecnie Dzielna No 36 b.

Doświadczona nauczycielka udziela lekcji literatury polskiej i języka polskiego. Chętnie w zespołach. Warunki przystępne. Oferty w adm. Gazety Łódzkiej, Przejazd 8, pod „Literatura”.

drzewa opałowego Konstanyowska 87. Poleca suche drzewo sosnowe, brzozone, dębowe i olszowe po tanich cenach.

Przejeżdżając przez Skarzysko do Ostrowca, zgubiono przepustkę z dnia 4/IX 1917 r., wydaną w Warszawie i paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Klementyny Cieślakowskiej. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ul. Przejazd 81 m. 12.